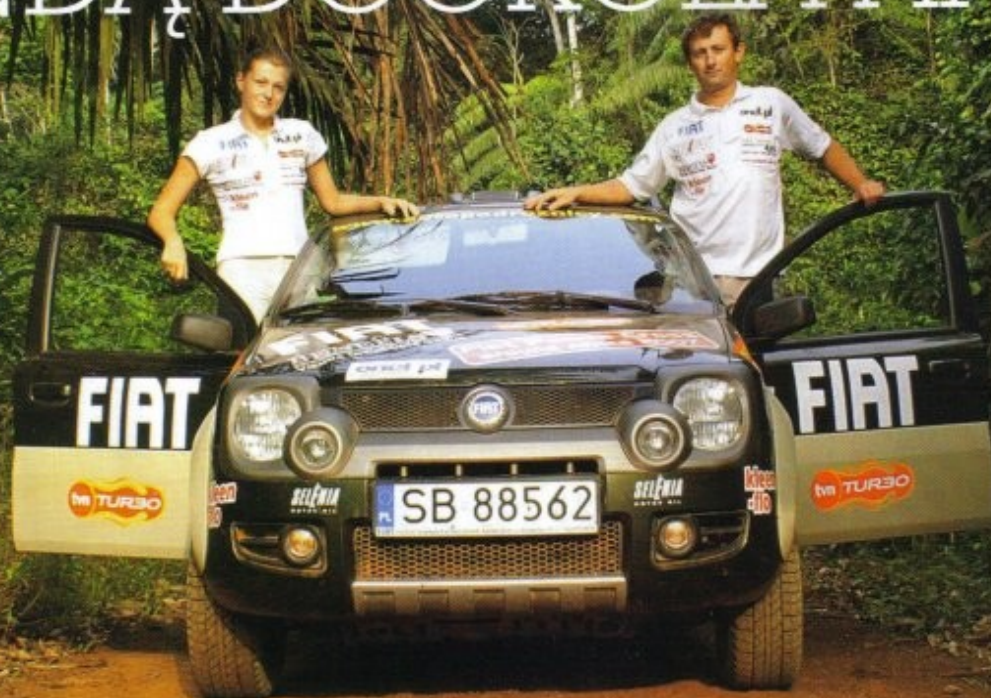


PANDĄ DOOKOŁA AFRYKI



Tego jeszcze nie było! Dwójka polskich podróżników podjęła się pierwszej w historii próby objechania całego Czarnego Łądu samochodem. W drogę ruszyli... Fiatem Panda Cross 4x4.

Afrykańska przygoda Jolanty Czupik i Dominika Stokłosy zaczęła się 18 stycznia. W zachmurzonym Krakowie na placu Matejki podróżników żegnało spore grono: rodzina, znajomi, dziennikarze i sponsorzy. W powiększonym bagażniku (tylne siedzenie zdemontowano) nowiutkiej terenowej Pandy z napędem na cztery koła umieszczono cały ekwipunek niezbędny podczas kilkumiesięcznej wyprawy, w tym m.in. dwie zapasowe opony i dwa kanistry na paliwo. Jolę i Dominika oraz auto uważane powszechnie za samochód miejski czekała fascynująca, ale i niezwykle trudna trasa.

Do przejechania 70 000 kilometrów, 28 państw, co oznacza setki godzin spędzonych za kierownicą. To robi wrażenie.

EKSTREMALNE WYZWANIA

Już na afrykańskich drogach uczestnicy tej niezwykłej wyprawy mijali wypakowane po dach samochodu wracające z rajdu Lizbona – Dakar. Ogromne maszyny wyposażone w wyciągarki i łącza satelitarne. Ale na Joli i Dominiku nie robiło to żadnego wrażenia. Ich auto można śmiało pochwalić za wytrzymałą konstrukcję – mieli już okazję niejednokrotnie się o tym przekonać. Panda

bez trudu pomieściła cały niezbędny podczas wyprawy sprzęt. Trzeba też przyznać, że wyposażenie tego samochodu znakomicie sprawdzało się w trudnych warunkach. Ostony chłodnicy oraz przednich i tylnych zderzaków pozwoliły przejechać bez szwanku przez kamienistą pustynię zachodniej Sahary oraz pole minowe w piaszczystej Mauretanii. Napęd 4x4 i spryskiwacze reflektorów okazały się niezastąpione w głębi kontynentu, gdzie uczestnicy wyprawy przedzierali się przez błotne rozlewiska. W Nigerii zaatakowały ich miejscowe bandy rozbójników, tłukąc w dach samochodu kijami

Kilka ruchów łopatą, pamiątkowe zdjęcie i można dalej ruszać w drogę.



W najodleglejszych zakątkach Czarnego Łądu tubylcy z zaciekawieniem oglądali Pandę.



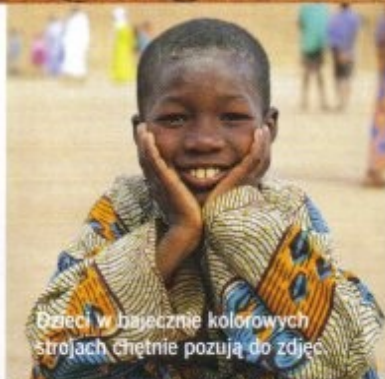


Afrykańskie meczety przypominają ogromne zamki z piasku.



Jola i Dominik na Przylądku Dobrej Nadziei, gdzie mieszają się wody dwóch oceanów.

bambusowymi. Na szczęście solidne relingi dachowe Pandy Cross okazały się skuteczną ochroną. Jednak największym wyzwaniem była zrujnowana wojną domową Angola. Żyjący tam ludzie często byli zaskoczeni widokiem Pandy na takich bezdrożach. Jola i Dominik musieli pokonać odcinek 2316 km w kraju bez dróg, jadąc ze średnią prędkością 10-15 km/h. Zdarzyła im się tylko jedna niewielka awaria, którą szybko udało się usunąć jedynie przy pomocy zestawu do naprawy opon. Pierwszy raz w warsztacie Panda znalazła się dopiero po trzech miesiącach od wyjazdu z Polski. W RPA wymieniono opony, płyny, filtry i auto gotowe było na kolejne 35 000 kilometrów.



Dzieci w bajecznie kolorowych strojach chętnie pozują do zdjęć.



Błotnistych dróg przez busz nie można zaliczyć do żadnej kategorii.

MAŁE ZNACZY DOBRE

Dlaczego dwoje młodych ludzi wybiera się w tak niebezpieczną podróż? Podejmując się takich wyzwań, docierając do trudno dostępnych miejsc, spełniają swoje marzenia. Sprawdzają nie tylko siebie, ale także możliwości samochodu, którym jadą. W Afryce Jola i Dominik musieli zmagać się m.in. z upałem, dużymi różnicami temperatur, wdzierającym się wszędzie piachem, koszmarnym błotem, wilgocią, ukąszeniami tropikalnych owadów. Znosili to dobrze. Tak, jak ich Panda 4x4 świetnie radziła sobie z piaskiem, kurzem czy wodą, która nawet raz, przy przeprawie przez głęboki strumień, dostała się do kabiny. Pomimo trudnych warunków cała mechanika i elektronika działała bez zarzutu. A małe gabaryty i zwinność Pandy okazały się często ogromną zaletą.

Chcesz wiedzieć więcej o tej wyprawie? Zajrzyj na stronie: www.fiat.pl i www.autopodroznicy.com



Fiat Panda Cross 4x4

Wersja: Diesel 1.3 Multijet 16V
 Pojemność silnika (cm³): 1248
 Moc maksymalna (KM): 70
 Prędkość maksymalna (km/h): 150
 Zużycie paliwa w mieście (l/100km): 7
 Zużycie paliwa w trasie (l/100km): 4,4



Wyposażenie standardowe m.in.:

- napęd na 4 koła
- specjalne osłony na zderzakach, błotnikach, bokach i chłodnicy
- poduszka powietrzna kierowcy i pasażera
- radioodtwarzacz CD z MP3
- felgi ze stopów lekkich
- klimatyzacja
- skórzana kierownica
- spryskiwacze reflektorów
- relingi

Cena modelu: 61 500 zł

